

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 września 2015r

Sąd Rejonowy Poznań - Grunwald i Jeżyce w Poznaniu Wydział III Karny w składzie:

Przewodniczący:SSR Agnieszka Borucka

Protokolant:Karolina Łożyńska

Przy udziale Prokuratora: Prokuratury Okręgowej w Poznaniu K. M.

po rozpoznaniu w dniach 02.06.2015r i 14.09.2015r. w P.

sprawy

(...),

z domu K., córki F. i M. z domu S.,

urodzonej w dniu (...) w D.,

oskarżonej o to, że:

I. w okresie od dnia 15 września 1998 roku do dnia 16 września 1998 roku w P., działając wspólnie i w porozumieniu z innymi ustalonymi osobami, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w krótkich odstępach czasu i w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, będąc pracownikiem i jednocześnie pełnomocnikiem przedsiębiorstwa (...) spółka cywilna upoważnionym na mocy umowy w zakresie organizacji sprzedaży za kredyt bankowy zawartej z podmiotem świadczącym usługi w zakresie pośrednictwa kredytowego (...) do sporządzania jako sprzedawca umów kredytowych, po uprzednim wprowadzeniu w błąd pracowników Banku (...) S.A. I Oddział we W., sporządziła umowę o kredyt numer (...) z dnia 15 września 1998 roku zawartą pomiędzy Bankiem (...) S.A. I Oddział we W. i I. G. na zakup towarów i usług w postaci zestawu segmentowego (...) o wartości 1.690,00 zł, narożnika (...) o wartości 1.860,00 zł i ławy owalnej o wartości 270,00 zł oraz pokrycie kosztów obsługi ratalnej w kwocie 382,00 zł o łącznej wartości 4.202,00 zł, która następnie została przedłożona za pośrednictwem (...) w Banku (...) S.A. wraz z protokołem przeprowadzenia weryfikacji dodatkowej z odwiezienia mebli do mieszkania kredytobiorcy z dnia 16 września 1998 roku podpisanym w rubrykach „Imię i nazwisko osoby sporządzającej notatkę” i „Podpis osoby sporządzającej notatkę” przez innego, ustalonego pracownika sklepu oraz w rubryce „Czytelny podpis kupującego” przez kredytobiorcę wiedząc, iż zdarzenie takie w rzeczywistości nie miało miejsca i na tej podstawie, po odliczeniu kwoty wpłaty własnej w wysokości 820,00 zł, dokonała wyłudzenia pieniędzy w łącznej kwocie 3.382,00 zł działając na szkodę Banku (...) S.A. I Oddział we W.,

tj. o przestępstwo z art. 286 §1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

II. w okresie od dnia 8 maja 1999 roku do dnia 17 maja 1999 roku w P., działając wspólnie i w porozumieniu z T. W. i inną ustaloną osobą, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w krótkich odstępach czasu i w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, będąc pracownikiem przedsiębiorstwa (...) upoważnionym do sporządzenia jako sprzedawca umów kredytowych, po uprzednim wprowadzeniu w błąd pracowników (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w S., sporządził umowę o kredyt numer (...) z dnia 8 maja 1999 roku zawartą pomiędzy (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w S. i T. W. na zakup towarów i usług w postaci zestawu segmentowego (...) o wartości 1.695,00 zł oraz pokrycie kosztów obsługi ratalnej w kwocie 99,84 zł o łącznej wartości 1.794,84 zł, która następnie została przedłożona w (...) Bank (...) S.A. wraz z protokołem przeprowadzenia weryfikacji dodatkowej z odwiezienia mebli do mieszkania kredytobiorcy z dnia 17 maja 1999 roku podpisanym w rubrykach „Imię i nazwisko osoby sporządzającej notatkę” i „Podpis osoby sporządzającej notatkę” przez innego, ustalonego pracownika sklepu oraz w rubryce „Czytelny podpis kupującego”

przez kredytobiorcę wiedząc, iż zdarzenie takie w rzeczywistości nie miało miejsca i na tej podstawie, po odliczeniu kwoty wpłaty własnej w wysokości 850,00 zł, dokonała wyłudzenia pieniędzy w łącznej kwocie 944,84 zł, działając na szkodę (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w S.,

tj. o przestępstwo z art. 286 §1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

1. Oskarżoną **E. K.** uznaje za winną tego, że w okresie od dnia 15 września 1998 roku do dnia 16 września 1998 roku w P., godząc się na to aby inna ustalona osoba dokonała czynu zabronionego w postaci wyłudzenia pieniędzy w łącznej kwocie 3.382,00 zł na szkodę Banku (...) S.A. I Oddział we W., działając w krótkich odstępach czasu, będąc pracownikiem i jednocześnie pełnomocnikiem przedsiębiorstwa (...) spółka cywilna upoważnionym na mocy umowy w zakresie organizacji sprzedaży za kredyt bankowy zawartej z podmiotem świadczącym usługi w zakresie pośrednictwa kredytowego (...) do sporządzania jako sprzedawca umów kredytowych, po uprzednim wprowadzeniu w błąd pracowników Banku (...) S.A. I Oddział we W., sporządziła umowę o kredyt numer (...) z dnia 15 września 1998 roku zawartą pomiędzy Bankiem (...) S.A. I Oddział we W. i I. G. na zakup towarów i usług w postaci zestawu segmentowego (...) o wartości 1.690,00 zł, narożnika (...) o wartości 1.860,00 zł i ławy owalnej o wartości 270,00 zł oraz pokrycie kosztów obsługi ratalnej w kwocie 382,00 zł o łącznej wartości 4.202,00 zł, która następnie została przedłożona za pośrednictwem (...) w Banku (...) S.A. wraz z protokołem przeprowadzenia weryfikacji dodatkowej z odwiezienia mebli do mieszkania kredytobiorcy z dnia 16 września 1998 roku podpisanym w rubrykach „Imię i nazwisko osoby sporządzającej notatkę” i „Podpis osoby sporządzającej notatkę” przez innego, ustalonego pracownika sklepu oraz w rubryce „Czytelny podpis kupującego” przez kredytobiorcę wiedząc, iż zdarzenie takie w rzeczywistości nie miało miejsca - to jest przestępstwa z art. 18§3kk w zw z art. 286§1 kk i art. 12 kk i za przestępstwo to na podstawie art. 19§1kk w zw z art. 286§1kk i art. 37a kk wymierza jej karę 30 (trzydzieści) stawek grzywny ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 20(dwadzieścia) złotych

2. Oskarżoną **E. K.** uznaje za winną tego, że w okresie od dnia 8 maja 1999 roku do dnia 17 maja 1999 roku w P., godząc się na to aby inna ustalona osoba dokonała czynu zabronionego w postaci wyłudzenia pieniędzy w łącznej kwocie 944,84 zł na szkodę (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w S., będąc pracownikiem przedsiębiorstwa (...) upoważnionym do sporządzenia jako sprzedawca umów kredytowych, po uprzednim wprowadzeniu w błąd pracowników (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w S., sporządziła umowę o kredyt numer (...) z dnia 8 maja 1999 roku zawartą pomiędzy (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w S. i T. W. na zakup towarów i usług w postaci zestawu segmentowego (...) o wartości 1.695,00 zł oraz pokrycie kosztów obsługi ratalnej w kwocie 99,84 zł o łącznej wartości 1.794,84 zł, która następnie została przedłożona w (...) Bank (...) S.A. wraz z protokołem przeprowadzenia weryfikacji dodatkowej z odwiezienia mebli do mieszkania kredytobiorcy z dnia 17 maja 1999 roku podpisanym w rubrykach „Imię i nazwisko osoby sporządzającej notatkę” i „Podpis osoby sporządzającej notatkę” przez innego, ustalonego pracownika sklepu oraz w rubryce „Czytelny podpis kupującego” przez kredytobiorcę wiedząc, iż zdarzenie takie w rzeczywistości nie miało miejsca - to jest przestępstwa z art. 18§3kk w zw z art. 286§1 kk i art. 12 kk i za przestępstwo to na podstawie art. 19§1kk w zw z art. 286§1kk i art. 37a kk wymierza jej karę 30 (trzydzieści) stawek grzywny ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 20(dwadzieścia) złotych

3. na podstawie art. 85§1kk i art. 86§1kk wymierzone oskarżonej w punktach 1 i 2 kary grzywny łączy i wymierza jej karę łączną 50(pięćdziesiąt) stawek dziennych grzywny ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 20(dwadzieścia) złotych

4. na podstawie art. 624§1 kpk w zw z art. 17 ust 1 ustawy z dnia 23.06.1973 roku o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. Nr 49, poz. 223 z 1983 r z późn. zm.) zwalnia oskarżoną od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych w całości oraz nie wymierza jej opłaty

SSR Agnieszka Borucka

UZASADNIENIE

J. G. (1), M. G., T. G. (1) oraz T. G. (2) prowadzili od 1995 r. w P. działalność gospodarczą polegającą na sprzedaży mebli za pośrednictwem kilku Przedsiębiorstwa Handlowo – Usługowego (...), (...) s.c., (...) M. G., J. G. (1),

a także (...) s.c. Pełnomocnikiem Przedsiębiorstwa Handlowo – Usługowego (...) oraz spółki (...), w której to sprzedawcą była oskarżona E. K.. Spośród usług oferowanych przez sklepy była sprzedaż mebli w systemie ratalnym. Przy czym współpraca w zakresie pośrednictwa kredytowego odbywała z udziałem między innymi z (...) ((...) S.A.). W okresie od 1995-1999 po akceptacji banków udzielających kredytów za pośrednictwem (...), między innymi Banku (...) S.A. I Oddział we W. ((...) S.A. we W.) (...) Bank (...) S.A. w S. stosowano uproszczoną procedurę kredytową gdzie kredytobiorca, chcąc nabyć meble w systemie ratalnym przedstawiał w sklepie meblowym dwa typy dokumentów tożsamości oraz zaświadczenia o zatrudnieniu i zaświadczenia o wysokości zarobków lub będąc emerytem czy rencista okazując się ostatnimi odcinkami tych świadczeń. Procedura współpracy z bankiem wyglądała w ten sposób, iż sprzedawca przekazywał telefonicznie dane kredytobiorcy osobom zatrudnionym w podmiotach pośredniczących w udzielaniu kredytów. Bank ustalał wiarygodność danych osobowych i zdolność kredytową klienta, po czym telefonicznie informował o możliwości zawarcia umowy. Także na sprzedawcy ciążył dodatkowy obowiązek weryfikacji rzetelności danych przedstawionych w złożonych zaświadczeniach poprzez przeprowadzenie kontroli miejsca zamieszkania kredytobiorcy i sporządzenie stanowiącego załącznik do umowy kredytowej „Protokołu przeprowadzenia weryfikacji dodatkowej” oraz „Notatki z odwiezienia do mieszkania kredytobiorcy”. Gdyby zaś weryfikacja okazała się niepomyślna, lub klient zaniechał spłaty zadłużenia odpowiedzialność wobec banku ciążyła na pośredniku kredytowym tj. (...), którego obowiązkiem było zaspokojenie roszczeń wierzyciela. W następstwie przeprowadzonej kontroli wewnętrznej (...) S.A. oraz na skutek informacji od M. K. będącego windykatorem spółki ustalono, że poziom całkowicie niespłaconych i spłaconych tylko częściowo kredytów na zakup mebli udzielonych w sklepach należących do rodziny G. był istotnie wyższy od przeciętnych w tej ramach tej działalności. Ustalono, że w sklepie meblowym należącym do rodziny G. podpisano umowę kredytową numer (...) z datą 8 maja 1999 roku, na podstawie której T. W. figurował jako kredytobiorca, chociaż w rzeczywistości nie był on nigdy w żadnym ze sklepów rodziny G., a nadto nigdy nie dostarczono mu mebli. (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w S. za pośrednictwem przedsiębiorstwa (...) zawarł z osoba o danych osobowych T. W. umowę kredytową na zakup zestawu segmentowego (...) kredytu w kwocie 944,84 zł. Umowa ta była sporządzona oskarżoną E. K.. Z umowy zawartej z rzekomym T. W. wynikał obowiązek dokonania spłaty kredytu w dziewięciu comiesięcznych ratach w kwocie 114,61 zł. Do umowy kredytowej został dołączony protokół przeprowadzenia weryfikacji dodatkowej z odwiezienia mebli do mieszkania kredytobiorcy z dnia 17 maja 1999 roku podpisany przez T. G. (1). Ten sam mechanizm został ujawniony odnośnie umowy zawartej przez oskarżoną z osobą podającą się za I. G.. Umowa ta nie została zawarta w sklepie, a nadto miała charakter umowy ratalnej. I. G. chociaż w rzeczywistości nie potrzebowała mebli to jednak pod wpływem namowy J. W. będącego bratem T. G. (2), zdecydowała o podpisaniu umowy kredytowej na zakup mebli w systemie sprzedaży ratalnej. I. G. za zawarcie umowy otrzymała od J. W. wynagrodzenie w wysokości około 1.500 zł. Jednocześnie J. W. zapewniał ją, że nie będzie musiała spłacać tego kredytu. W dnia 15 września 1998 roku I. G., za pośrednictwem (...) i spółki cywilnej (...), zawarła umowę numer (...) z Bankiem (...) S.A. I Oddział we W., na kwotę 3.382,00 zł. Przedmiotem nabycia były: zestaw segmentowy (...) o wartości 1.690,00 zł, narożnik (...) o wartości 1.860,00 zł i ława owalna o wartości 270,00 zł. Zgodnie z umową I. G. miała spłacić kredyt w ramach 24 raty po 188,23 zł. Umowę sprzedaży sporządziła i podpisała w imieniu spółki (...) oskarżona E. K., a na dołączonym do umowy protokole z przeprowadzenia weryfikacji dodatkowej podpis złożył T. G. (1). I. G. miała świadomość, iż pomimo podpisanej umowy w rzeczywistości zakupione przez nią meble nigdy do jej domu nie trafia, co też się stało, zaś ona nie spłacała rat kredytowych. Oskarżona była odpowiedzialna za zawieranie umów kredytowych, nadto sprawdzała umowy zawierane przez innych pracowników, jak również to ona organizowała dostawy mebli do domów klientów – zaś w ramach umów objętych zarzutami tych dostaw nie było. Dokumentacje następnie przedłożono w banku. Oskarżona E. K. знаła się z J. W., pracowali razem – widział ją u niego B. G.. Skoro zatem to J. W. zorganizował wyłudzenie pieniędzy w przypadku umowy zawartej z I. G. – oskarżona z pewnością o tym wiedziała. Nie dopełniając wymaganej procedury i „przymykając oko” na fakt, że meble nie zostały dostarczone do I. G. ani T. W., godząc się na to, że umowy z I. G. i T. W. nie zostały podpisane w sklepie, ani w obecności oskarżonej, E. K. pomogła w popełnieniu oszustwa innym osobom, godząc się na to że jej postępowanie polegające na odstąpieniu od obowiązującej ją procedury pomoże im w popełnieniu przestępstw. Umowy zawarte z I. G. i T. W. miały charakter oszukańczy i były nakierunkowane na wyłudzenie pieniędzy.

Wyrokiem Sądu Rejonowego Poznań – Grunwald i Jeżyce w Poznaniu z dnia 22 lipca 2013 roku, sygn. akt III K 519/11, J. W. został skazany z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 233 § 1 k.k.

W toku postępowania w niniejszej sprawie zmarli T. W. i I. G..

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie:

1. częściowo wyjaśnień E. K. (k. 835-838,1619-1622,1789,2176, 2176, 2514,2650-2651 akt),
2. zeznań: częściowo T. G. (1) (k. 97-99,142-147,2338-2341 akt), B. G. (k. 271-272,881-884,1647-1649,1879-1881,2185-2186,2561-2562 akt), częściowo zeznań J. W. (k. 850-853,1789-1790,2176-2177,2543-2544 akt), W. W. (1) (K.) (k. 220-221,1124-1127,1625-1628,1815-1817,2542-2543 akt), K. K. (1) (k. 579-580,1898-1899,2194-2195,2544 akt), A. P. (k. 577-578, 1900-1901, 2195-2196,2544-2545 akt), K. K. (2) (k. 581-582, (...) -1900, (...) - (...), (...) - (...) akt), częściowo E. L. (k. 1189-1193, 1634-1637, 1790, 2177,2562 akt), M. S. (1) (k. 190-192,1820,2179 akt), B. A. (k. 148-152, 780-784,1343-1347,1819-1820,2179 akt), częściowo J. G. (1) (k. 1234-1237, 1901-1903, 2181-2182 akt), częściowo A. G. (k. 208-210, 567-568,1311-1314,1840-1843, 2182-2184 akt), częściowo M. G. (k. 93-96,540-541,1883-1884,2184-2185 akt), B. G. (k. 271-272,881-884,1647-1649,1879-1881,2185-2186,2561-2562 akt), M. J. (k. 530-532,1042-1044,1885-1886, 2186-2187 akt), M. T. (k. 183-186, 756-758,1049-1052,1242-1245,1881-1882, 2187-2189 akt), K. K. (2) (k. 581-582,1899-1900, 2193-2194,2545-2546 akt), K. K. (1) (G.) (k. 579-580,1898-1899,2194-2195,2544 akt), A. P. (k. 577-578,1900-1901,2195-2196,2544-2445 akt), W. D. (k. 631-633,1166-1168,1951-1952, 2197 akt), A. C. (k. 536-537,1950-1951, 2219-2220 akt), W. W. (1) (K.) (k. 860-864,1124-1127,1625-1628,1815-1817,2542-2543 akt), P. M. (k. 77-79,1950, 2256 akt), T. W. (k. 932-935,1817-1819,2037-2039 akt), częściowo T. G. (1) (k. 97-99,142-147,2338-2341 akt), G. P. (k. 347-348 akt), T. T. (k. 527-529,817-818,961-963,1348-1350 akt), G. B. (k. 829-831,1338-1341 akt), M. S. (2) (k. 1411-1412,1464-1467 akt), J. G. (2) (k.1468-1471 akt), J. K. (k. 1472-1474 akt), A. J. (k. 1478-1481 akt), J. M. (k. 1482-1484 akt), P. K. (k. 1550-1553 akt),
3. opinii: ekspertyzy kryminalistycznej z zakresu badań dokumentów z dnia 3 marca 2008 r. (k. 433-508 akt), opinii z zakresu badań dokumentów z dnia 14 września 2009 r. (k. 964-1030 akt), opinii psychologicznej biegłego T. Ż. (k. 2039 -2040 akt), opinii sądowo-lekarskiej (k. 2065-2069 akt),
4. dokumentów: umowy kupna-sprzedaży z dnia 5 października 2010 r. (k. 6,31-32 akt), w postaci: danych z rejestru ewidencji działalności gospodarczej (k. 41-45 akt),zestawienia umów kredytowych (...) (k. 8-154-166 akt),raportu w sprawie współpracy (...) z podmiotami prowadzonymi przez rodzinę G. (k. 168-183 akt), dokumentacji kredytowej T. W. (k. 249-251 akt), dokumentacji kredytowej I. G. (k. 267-270 akt), dokumentacji kredytowej W. K. (k. 282-284 akt),dokumentacji dotyczącej zasad kredytowania sprzedaży ratalnej (...) (k. 315, 1298-1310 akt),zaświadczenia z rejestru ewidencji działalności gospodarczej dot. E. L. (k. 335 akt), informacji z Krajowego Rejestru Urzędowego Podmiotów Gospodarki Narodowej GUS dot. spółki cywilnej (...) M. G., J. G. (1) oraz spółki cywilnej (...) (k. 513-514 akt), informacji Naczelnika Urzędu Skarbowego P. – Ś. (k. 522 akt),próbek pisma E. L. (k. 533-535 akt), notatek sporządzonych przez M. K. (k. 550-560 akt), pism (...) S.A. (k. 561-567, 569-572, 1342, 1353-1367, 1540-1548 akt), pism Banku (...) S.A. (k. 773, 1351, 1778 akt), wzorów pisma E. K. (k. 839-844 akt), pisma Pierwszego Urzędu Skarbowego w P. (k. 858 akt),pisma Naczelnika Urzędu Skarbowego P. – Ś. (k. 885 akt),notatki urzędowej (k. 895 akt), informacji dotyczącej (...) Bank (...) S.A. (k. 1088-1092 akt), odpisu skróconego aktu zgonu M. K. (k. 1093 akt), postanowienia Sądu Rejonowego dla Wrocławia Fabryczna Wydziału VI Gospodarczego Rejestrowego z dnia 16 czerwca 2000 r., sygn. akt H 7543 (k. 1139 akt),informacji o pobycie w Izbie Wyrzeźwień (k. 1225-1228 akt), informacji z K. (k. 1230-1231,610,2059-2061,2120-2122,2275-2277,2551), informacji Banku (...) (k. 1246-1255 akt), wzorów pisma E. L. (k. 1316-1325 akt), wyroku Sądu Rejonowego Poznań – Grunwald i Jeżyce w Poznaniu z dnia 4 listopada 2011 roku, sygn. akt III K 525/11 (k. 1768-1769 akt), odpisu skróconego aktu małżeństwa W. K. i W. W. (2) (k. 1864 akt), informacji dot. stanu zdrowia I. G. wraz z opinią sądowo-lekarską (k. 1866), inf. z K. (k. 2059-2061,2275-2277), odpisu skróconego aktu zgonu T. W. (k. 2279 akt), inf. z K. (k. 2120-2122), nieodebranej korespondencji (k. 2230-2232 akt),

pisma KP C. (k. 2251,2253 akt), oraz odpisu wyroku Sąd Rejonowego Poznań – Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu w sprawie III K 716/10 wraz z uzasadnieniem oraz wyrokiem Sądu Okręgowego w Poznaniu w sprawie XVII Ka 1126/12.

Oskarżona E. K. urodziła się (...), jest bezdzietną panną o wykształceniu średnim – z zawodu sprzedawcą. Nie posiada nikogo na swoim utrzymaniu. Zatrudniona na stanowisku pracownika biurowego w (...) sp. z o.o. w P. osiąga z tego tytułu dochód w wysokości 1.300 zł miesięcznie. Nie posiada majątku. Nie była karana.

O. K. nie przyznała się do zarzucanych jej czynów i odmówiła złożenia wyjaśnień i odpowiedzi na pytania.

Oceniając zebrany w sprawie materiał dowodowy, Sąd zwrócił uwagę na fakt, iż oskarżona w ramach zatrudnienia w sklepach rodziny G. miała szeroki zakres kompetencji, nie tylko była osobą uprawnioną do zawierania umów w imieniu pracodawcy, danych klientów, ale i wysyłania towaru na adres klientów a także weryfikowania umów zawieranych przez innych sprzedawców, co czyni ją osobą kompetentną, darzoną dużym zaufaniem i jednocześnie mającą znaczny zasób wiedzy, kompetencji i możliwości w zakresie wykrywania wszelkich nieprawidłowości w funkcjonowaniu firmy, o czym świadczą choćby zeznania K. K. (2). Również świadek A. P. podkreślała w swoich zeznaniach, iż oskarżona była jedyną osobą przeprowadzającą szkolenia w zakresie sprzedaży i zawierania umów oraz, że nigdy nie prowadził takich szkoleń podmiot zewnętrzny. Jednym słowem oskarżona nie była w strukturze sklepu szeregowym pracownikiem, zatem jej zakres odpowiedzialności był większy, zaś zawarte przez nią umowy nie mogły ulec przeoczeniu pod wpływem błędu, czy braku znajomości stosownych procedur. Natomiast mając na uwadze okoliczność, iż w sklepach rodziny G. proceder wyłudzeń kredytów odbywał się na znaczną skalę nie mogła ona nie wiedzieć, iż takie zdarzenia mają miejsce i w jaki sposób jest to realizowane. Choć ta wiedza nie przesądza o fakcie popełnienia indywidualnego przestępstwa przez nią samą, to jednak pozwala wnosić, iż oskarżona orientowała się w mechanizmie popełnianych przestępstw. Oskarżona znała się dobrze z J. W., zatem nie można przyjąć, że E. K. mogła być bezwolną ofiarą. Istotny jest również fakt, iż oskarżona dopuściła się dwóch tego samego typu czynów, co uświadamia iż nie było to skutkiem jakiejś omyłki czy braku dbałości o sprawy sklepu, a raczej świadomym działaniem na szkodę kredytobiorców. Z zeznań świadka M. G. i J. G. (1) wynika, iż normą było podpisywanie umów w sklepie, nie zaś w mieszkaniach klientów. Pośrednio na sprawstwo oskarżonej wskazują w sposób niewątpliwy zeznania B. G. i T. W., którzy twierdzili, iż żadnych mebli z tytułu umów sprzedaży ratalnej nie otrzymali. Jeśli wziąć pod uwagę fakt, iż to oskarżona zajmowała się również zlecaniem transportu mebli, a przynajmniej mogła, biorąc najkorzystniejszą dla niej wersję rozwoju wydarzeń, z łatwością sprawdzić co stało się z meblami podpisanych przeciw przez nią umów (choćby poprzez ustalenie braku pokwitowania odbioru transportowanych mebli), to zasadne jest przyjęcie co najmniej pomocnictwa do oszukańczego wyłudzenia obu kredytów na zakup mebli, które nigdy nie trafiły do kredytobiorców. Także fakt dobrych relacji E. K. z J. W., który przeciw namawiał I. G. na zawarcie fikcyjnej umowy kredytowej o czym zeznawali świadkowie B. G., K. K. (1) i A. P. pozwala przyjąć, iż oskarżona zdawała sobie sprawę z roli J. W. w tym przestępstwie. Nie można również twierdzić, iż oskarżona nie była w żadnym zakresie uwikłana w proceder wyłudzenia kredytów skoro dokonała ona sfalszowania podpisu D. W. (który to czyn uległ przedawnieniu). W konsekwencji należy uznać, iż oskarżona co najmniej potwierdzała swoim podpisem umowy bez zweryfikowania danych kredytobiorców oraz bez obecności ich w sklepie, tym samym co najmniej godziła się ona na wyłudzenie środków finansowych z Banku (...) we W. oraz (...), co wyczerpuje znamiona pomocnictwa do dokonania oszustwa na szkodę tych podmiotów.

Jako wiarygodne w części Sąd uznał zeznania **świadka T. G. (1)**, prowadzonej działalności gospodarczej i zasad współpracy z (...). Chociaż zeznania logicznie uzupełniały się z zeznaniami M. G. i J. G. (1), to dowodzą próby pomniejszenia własnej odpowiedzialności za funkcjonowanie przedsiębiorstwa rodzinnego i pozostawiają w sprzeczności z ustaleniami Sądu wynikającymi z zeznań pracowników (...), którzy twierdzili że meble były przewożone w obecności upoważnionego pracownika, który zobowiązany był do sporządzania i podpisania protokołu kontroli. Podobnie nie zasługiwały na wiarę zeznania świadka w których kwestionował on, aby informowano go o nieprawidłowościach we współpracy z (...) oraz, że o wysokim poziomie niespłacanych kredytów na zakup mebli w należących do jego rodziny sklepach, bo pozostawało to w sprzeczności z wynikami kontroli (...). Nie zasługiwały na wiarę także twierdzenia świadka jakoby podpisywaniem umów ratalnej sprzedaży mebli mogli zajmować się jedynie przeszkoleni do tego i upoważnieni pracownicy, bowiem świadkowie K. K. (1) (G.), K. K. (2) i A. P. twierdzili przeciwnie. Zdaniem świadka część umów, w których stwierdzono błędy poprawiano poprzez wystawianie nowych ponownie w

domu klienta. Jednakże warto zauważyć, iż watek ten nie pojawił się we wcześniejszych jego zeznaniach, co świadczy o koniunkturalnym sposobie składania zeznań w zależności od aktualnej potrzeby procesowej świadka, dlatego i tym zeznaniom Sąd nie dał wiary w powyższym zakresie.

Podobnie należy ocenić zeznania **świadków M. G.** oraz **J. G. (1)**, aczkolwiek zeznania te nie budziły większych wątpliwości co do ich wiarygodności z uwagi na brak dowodów przeciwnych.

M. G. przedstawił obowiązujące procedury w zakresie kredytowego zakupu mebli. Zdaniem świadka umowy przedwstępne sprzedaży zawierane były w jednym ze sklepów meblowych, a następnie komplet dokumentów przekazywano do (...) lub pracownicy (...) odbierali je ze sklepów, przy czym ostatni z nich był odpowiedzialny za weryfikację danych. Świadek nie pamiętał sytuacji, w których na skutek omyłek w pierwotnie zawartych umowach ponownie podpisywano dokumenty poza terenem sklepu. W sklepie umowy podpisywała E. K., w ten sam sposób były również uzupełniane błędnie sporządzone dokumenty. Nadto J. G. (1) również opisał okoliczności prowadzonej działalności gospodarczej wskazując, że wszyscy sprzedawcy mogli sporządzać umowy na ratalny zakup mebli, a podpisane umowy odbierali ze sklepów meblowych pracownicy (...). Stwierdził, że nie zna takiego przypadku, aby umowa sprzedaży była zawarta u klienta w domu, a w sklepie podpisywała ją E. K.. W jego ocenie możliwe było uzupełnianie błędnie sporządzonych dokumentów. Świadek przesłuchiwany po raz kolejny stwierdził, że umowy nie były uzupełniane, a sporządzane ponownie i niszczone pierwotne ich wersje, a nowej umowie nadawano ten sam numer. Świadek potwierdził, że nie zawierano umów w domach klientów i nie potrafił wskazać przypadku, w którym miałyby to miejsce u klienta. Jednak świadek przesłuchiwany ponownie utrzymywał, że istniała możliwość sporządzania dokumentacji w domu nabywcy w sytuacji błędów w pierwotnie zawartych umowach. Mając jednak na uwadze, iż wcześniej nie wspominał o tak istotnej kwestii dla postępowania pomimo wyraźnie kierowanych o to pytań, świadczy o niewiarygodności zeznań świadka w tym zakresie, także konfrontacja tych zeznań z zeznaniami W. K. i B. G. wskazuje na ich niewiarygodność.

Świadek A. G. była zatrudniona w sklepie (...), także zeznawała na okoliczność procedury zawierania umów sprzedaży mebli w systemie ratalnym. Świadek także jak pozostali członkowie rodziny G. podczas kolejnych zeznań twierdziła, że możliwe było poprawianie błędnie sporządzanych umów w domu klienta, a nawet podpisywanie się w jego imieniu. Uderzająca jest korelacja zgodnych zeznań świadka z zeznaniami T. G. (1) i J. G. (1) oraz to że świadkowie ci o takiej praktyce przesłuchiwani po raz pierwszy nie wspominali świadczy o ich niewiarygodności widząc w tym przejaw ustalania korzystnej dla siebie wersji wydarzeń, w zależności od aktualnej potrzeby procesowej. Nie sposób również uznać za wiarygodne zeznań świadka wskazujących na naciski prokuratora w celu złożenia zeznań o określonej treści, szczególnie iż świadek nie informowała o takim postępowaniu ani przełożonych osoby przesłuchującej, ani we wcześniejszym postępowaniu.

Istotne dla ustalenia stanu faktycznego sprawy okazały się zeznania **świadka B. G.**, którym Sąd dał wiarę z uwagi na ich logiczność, konsekwencję i obiektywizm. Wskazać należy, iż z uwagi na brak możliwości przesłuchania I. G. zeznania te mają szczególne znaczenie, wymagały dużej ostrożności i wnikliwej analizy z uwagi na fakt, iż I. G. była osobą mu bliską i mógłby świadek chronić dobrą pamięć o małżonce. Sąd jednak nie znalazł w nich próby tendencyjnego przedstawiania przez świadka rzeczywistości wbrew prawdzie. O wiarygodności zeznań świadka świadczy choćby fakt, iż po wszczęciu postępowania przygotowawczego w sprawie wyłudzenia kredytów za pośrednictwem podmiotów gospodarczych należących do rodziny G., prowadzonego przez Komendę Miejską Policji w P. i Prokuraturę Okręgową w Poznaniu, J. W. usiłował nakłonić świadka do złożenia fałszywych zeznań, co się mu nie udało z uwagi na stanowczą postawę B. G.. Świadek w sposób szczegółowy zrelacjonował okoliczności przystąpienia jego żony do umowy kredytowej w zamian za kwotę 1.500 zł i obietnicę niespłacenia rat. Wiarygodności zeznań świadka nie sprzeciwiały się pewne drobne rozbieżności w jego zeznaniach składanych z uwagi na upływ czasu co jest naturalnym zjawiskiem w procesie zapamiętywania i odtwarzania spostrzeżeń i tym bardziej świadczy o wiarygodności tych zeznań.

Zeznania **świadka J. W.** okazały się w znacznym stopniu niewiarygodne, albowiem świadek przedstawiał taką wersję zdarzeń, która odpowiadała jego interesowi procesowemu, albowiem był on oskarżony a następnie skazany

wyrokiem Sądu Rejonowego Poznań – Grunwald i Jeżyce w Poznaniu z dnia 22 lipca 2013 roku, sygn. akt III K 519/11, a nadto z zeznań B. G. wynika, iż J. W. namówił I. G. do zawarcia fikcyjnej umowy kredytującej zakup mebli, których nigdy nie otrzymała. W tym kontekście jako całkowicie niewiarygodne należało uznać zeznania świadka, iż nie wie kto sporządził umowę oraz dokumenty potwierdzające zakup tych mebli. Oczywiście jest również to, iż nie potrafił wskazać, kto przewoził meble do I. G., skoro takiego transportu nigdy nie wykonywano.

Nie było powodów aby kwestionować zeznania świadka **T. W.**. Świadek zeznał, że pomimo rozpoznania swojego podpisu na umowie kredytowej nie pamięta okoliczności jej podpisania, aczkolwiek nabywał w innym okresie meble w innym sklepie. W kolejnych zeznaniach zaprzeczył nabyciu jakichkolwiek mebli. Świadek konsekwentnie zaprzeczał aby nabywał zestawu segmentowego (...), oraz zaprzeczył aby kojarzył oskarżoną E. K.. Biorąc jednak pod uwagę problemy zdrowotne świadka Sąd postanowił powołać biegłego T. Ż., który stwierdził, iż uraz mózgu oraz leki mogą skutkować problemem z odtwarzaniem zdarzeń z przeszłości, z funkcjonowaniem pamięci wspomnieniowej świadka. W konsekwencji, Sąd pomimo ustalenia braku wiarygodności w niektórych szczegółach, uznał zeznania świadka co do zasady jako wiarygodne, bowiem także zdaniem biegłego zeznania świadka zasługują na uznanie ich za wiarygodne z psychologicznego punktu widzenia nie znajdując w nich symptomów konfabulacji oraz zmyślenia. W ocenie Sądu jedynie stan zdrowia świadka uniemożliwiał mu precyzyjne odtworzenie w pamięci tego, co się stało w zakresie podpisanej umowy na zakup mebli, a próba zweryfikowanie pewnych sprzeczności w zeznaniach świadka przez Sąd nie miała szansy powodzenia, ponieważ świadek zmarł.

Świadek E. L. szczerze wyznała, że poleciła W. K. oraz W. D. nabycie mebli w sklepie rodziny G.. Świadek nie potrafiła przy tym przypomnieć sobie okoliczności podpisywania umowy kredytowej oraz tego czy W. K. zawarła umowę kupna na raty mebli, a nadto kwestionowała fakt zawarcia umowy kredytowej przez W. K. na zakup mebli w sklepie (...). To pozostawało w sprzeczności z wiarygodnymi zeznaniami W. K., która twierdziła umowa miała na celu jedynie pozorowanie zakupu mebli w celu wyłudzenia kredytu na ich zakup. Podobnie zeznania świadka pozostawały w opozycji do wiarygodnych zeznań W. D., który za pośrednictwem E. L. zawarł fikcyjną umowę na ratalny zakup mebli. Niezależnie od poczynionych uwag wskazać należy, iż zeznania świadka nie odnosiły się do istoty niniejszej sprawy czyli zarzutów stawianych E. K. i w niewielkim zakresie okazały się przydatne dla ustalenia odpowiedzialności karnej oskarżonej.

Nie było żadnych powodów aby zakwestionować spójne, logiczne i wzajemnie zgodne zeznania świadków: **K. K. (1) (G.), K. K. (2) oraz A. P.**, którzy opisali przebieg swojej pracy w sklepie oraz zasady na jakich podpisywano umowy sprzedaży ratalnej mebli. Zeznania świadków były konsekwentne, spójne i wzajemnie zgodne. Z zeznań świadka K. K. (1), wynika że pracowała z E. K. i J. W., zaś K. K. (2), że oskarżona pokazywała jej jak ma wypełniać umowy kredytowe, sprawdzała je, a potem je zabierała od świadka. Nie miała także żadnej takiej sytuacji aby sporządzała umowę bez udziału klienta. W ocenie świadka nie było takiej praktyki aby umowa kredytowa była podpisywana poza sklepem.

Sąd uznał za wiarygodne zeznania **świadka W. K.**, która opisała mechanizm zawierania umów kredytowych na szkodę banku w celu wyłudzenia pieniędzy na zakup mebli, gdy w rzeczywistości nabycia tego nie było. Świadek zeznawała szczerze, logicznie i konsekwentnie, a nadto obciążała samą siebie i nie ma żadnych dowodów na to iżby próbowała fałszywie pomawiać E. L., co przemawia za wiarygodnością jej zeznań.

Także **świadek W. D.** zeznawał na okoliczności sprawy E. L., a jego zeznania choć wiarygodne nie miały większego znaczenia dla niniejszej sprawy bowiem nie miały związku z czynem oskarżonej E. K..

Jako wiarygodne należało uznać zeznania świadków: **A. C., M. J., M. S. (1), M. T., P. M., M. T.** oraz **B. A.**, których zeznania okazały się spójne wzajemnie zgodne i logiczne, a ich znalazły odzwierciedlenie w dokumentach zgromadzonych w aktach sprawy, w szczególności umowach w zakresie zasad udzielania kredytów w systemie ratalnym (...) i przekształceń (...) oraz raportów z kontroli przeprowadzonej w (...) Oddział w P.. Świadkowie zeznawali na okoliczność sposobu funkcjonowania firmy (...) w relacji z sklepami rodziny G., sposobu zawierania umów kredytowych oraz wyników kontroli. Z zeznań B. A. wynikało, że pracownicy sklepu meblowego mieli za zadanie

sporządzanie protokołu weryfikacji dodatkowe, a M. J. opisał okoliczność windykacji kredytów od kredytobiorców, którzy w rzeczywistości nie nabyli mebli.

Nie było podstaw do podważania zeznań świadków **G. P., T. T., G. B., M. S. (2), J. G. (2), J. K., A. J., J. M., P. K.**, które były logiczne, spójne, zaś świadkowie zeznali na podstawie własnych spostrzeżeń oraz dokumentów. Zdaniem Sądu zeznania te w pełni odpowiadały prawdzie, ale w nieznacznym zakresie przyczyniły się do wyjaśnienia sprawy oskarżonej E. K., dlatego też nie było potrzeby ich przesłuchania przed Sądem.

Świadek **T. G. (2)**, mimo, że była współwłaścicielką niektórych przedsięwzięć rodziny G. to z uwagi na stan zdrowia nie interesowała się działaniem sklepów i nie posiadała większej wiedzy w tym zakresie, ani odnośnie czynów E. K..

Zeznania świadka **A. K.** nic nie wnosily do sprawy dlatego nie podlegały ocenie Sądu.

Sąd nie znalazł podstaw do zakwestionowania **opinii** biegłego grafologa oraz opinii psychologicznej T. Ż.. Opinie te zostały sporządzone w sposób rzetelny i fachowy, była zrozumiała i logiczna. Nie były także kwestionowane przez żadną ze stron postępowania.

Jako w pełni wiarygodne i przydatne dla ustalenia stanu faktycznego sprawy Sąd ocenił wszystkie znajdujące się w aktach sprawy i wskazane powyżej **dokumenty**. Zostały one, bowiem sporządzone przez uprawnione do tego organy w zakresie ich kompetencji i w formie przewidzianej prawem. Ich autentyczności, jak również prawdziwości zawartych w nich treści nie kwestionowała żadna ze stron, za wyjątkiem umów zawartych z I. G. oraz T. W., a Sąd nie znalazł podstaw do tego, aby uczynić to z urzędu.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

E. K. oskarżono o to, że

I. w okresie od dnia 15 września 1998 roku do dnia 16 września 1998 roku w P., działając wspólnie i w porozumieniu z innymi ustalonymi osobami, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w krótkich odstępach czasu i w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, będąc pracownikiem i jednocześnie pełnomocnikiem przedsiębiorstwa (...) spółka cywilna upoważnionym na mocy umowy w zakresie organizacji sprzedaży za kredyt bankowy zawartej z podmiotem świadczącym usługi w zakresie pośrednictwa kredytowego (...) do sporządzania jako sprzedawca umów kredytowych, po uprzednim wprowadzeniu w błąd pracowników Banku (...) S.A. I Oddział we W., sporządziła umowę o kredyt numer (...) z dnia 15 września 1998 roku zawartą pomiędzy Bankiem (...) S.A. I Oddział we W. i I. G. na zakup towarów i usług w postaci zestawu segmentowego (...) o wartości 1.690,00 zł, narożnika (...) o wartości 1.860,00 zł i ławy owalnej o wartości 270,00 zł oraz pokrycie kosztów obsługi ratalnej w kwocie 382,00 zł o łącznej wartości 4.202,00 zł, która następnie została przedłożona za pośrednictwem (...) w Banku (...) S.A. wraz z protokołem przeprowadzenia weryfikacji dodatkowej z odwiezienia mebli do mieszkania kredytobiorcy z dnia 16 września 1998 roku podpisanym w rubrykach „Imię i nazwisko osoby sporządzającej notatkę” i „Podpis osoby sporządzającej notatkę” przez innego, ustalonego pracownika sklepu oraz w rubryce „Czytelny podpis kupującego” przez kredytobiorcę wiedząc, iż zdarzenie takie w rzeczywistości nie miało miejsca i na tej podstawie, po odliczeniu kwoty wpłaty własnej w wysokości 820,00 zł, dokonała wyłudzenia pieniędzy w łącznej kwocie 3.382,00 zł działając na szkodę Banku (...) S.A. I Oddział we W., tj. o przestępstwo z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k., oraz

II. w okresie od dnia 8 maja 1999 roku do dnia 17 maja 1999 roku w P., działając wspólnie i w porozumieniu z T. W. i inną ustaloną osobą, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w krótkich odstępach czasu i w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, będąc pracownikiem przedsiębiorstwa (...) upoważnionym do sporządzenia jako sprzedawca umów kredytowych, po uprzednim wprowadzeniu w błąd pracowników (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w S., sporządziła umowę o kredyt numer (...) z dnia 8 maja 1999 roku zawartą pomiędzy (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w S. i T. W. na zakup towarów i usług w postaci zestawu segmentowego (...) o wartości 1.695,00 zł oraz pokrycie kosztów obsługi ratalnej w kwocie 99,84 zł o łącznej wartości 1.794,84 zł, która następnie została przedłożona w (...) Bank (...) S.A. wraz z protokołem przeprowadzenia weryfikacji dodatkowej z odwiezienia mebli do mieszkania kredytobiorcy

z dnia 17 maja 1999 roku podpisanym w rubrykach „Imię i nazwisko osoby sporządzającej notatkę” i „Podpis osoby sporządzającej notatkę” przez innego, ustalonego pracownika sklepu oraz w rubryce „Czytelny podpis kupującego” przez kredytobiorcę wiedząc, iż zdarzenie takie w rzeczywistości nie miało miejsca i na tej podstawie, po odliczeniu kwoty wpłaty własnej w wysokości 850,00 zł, dokonała wyłudzenia pieniędzy w łącznej kwocie 944,84 zł, działając na szkodę (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w S., tj. o przestępstwo z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

Przestępstwa oszustwa, stypizowanego w art. 286 § 1 k.k., dopuszcza się ten, kto działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadza inną osobę do niekorzystnego rozporządzenia własnym lub cudzym mieniem za pomocą wprowadzenia jej w błąd albo wyzyskania błędu lub niezdolności do należytego pojmowania przedsiębranego działania. Wprowadzenie w błąd oznacza zachowanie prowadzące do wywołania (powstania) u danej osoby błędu, a więc fałszywego odzwierciedlenia rzeczywistości w świadomości tej osoby, przy czym przed podjęciem działania przez sprawcę pokrzywdzony nie ma błędnego wyobrażenia o rzeczywistości. Nieprawidłowe odzwierciedlenie rzeczywistości w świadomości rozporządzającego mieniem stanowi ma więc rezultat podejmowanych przez sprawcę działań (OSNPG 1987, z. 7, poz. 80). Wprowadzenie w błąd może zostać osiągnięte przez przemilczenie, zaniechanie poinformowania o faktycznym, prawdziwym stanie rzeczy, np. zatajenia przed kupującym takich istniejących wad towaru, które w sposób istotny wpływają na obniżenie jego wartości. Samo wprowadzanie w błąd dotyczy może zarówno okoliczności zewnętrznych (cech przedmiotów, istniejących zabezpieczeń) oraz stanów wewnętrznych (stanów psychicznych i intelektualnych, takich jak zamiary i postanowienia na przyszłość). Wprowadzenie w błąd dotyczy musi natomiast tzw. istotnych okoliczności danej sprawy, które mogą mieć wpływ na podjęcie przez oszukiwaną osobę określonej decyzji rozporządzenia mieniem. Przestępstwo określone w art. 286 § 1 k.k. jest przestępstwem materialnym, którego skutkiem jest niekorzystne rozporządzenie mieniem. Niekorzystne rozporządzenie mieniem powodować musi rezultat w postaci zmniejszenia stanu majątkowego podmiotu, w stosunku, do którego nastąpiło rozporządzenie.

Należy przyjąć, że pojęcie „rozporządzenia mieniem” rozumieć należy na gruncie art. 286 § 1 k.k. autonomicznie. Przez rozporządzenie mieniem rozumieć należy wszelkie czynności prowadzące do zmiany stanu majątkowego, w szczególności zmiany we władaniu mieniem. Rozporządzenie mieniem może nastąpić we wszelkich formach przewidzianych przez przepisy prawa, a więc zarówno takich, które przyjmują postać czynności rozporządzających w rozumieniu prawa cywilnego, jak i takich, które sprowadzają się do czynności zobowiązujących lub czynności zobowiązująco - rozporządzających. Odnosząc się do pojęcia rozporządzenia mieniem Sąd Najwyższy stwierdził, że „rozporządzenie mieniem w rozumieniu art. 264 k.k. z 1932 r. nie oznacza jedynie dyspozycji o skutkach rzeczowych; wystarczy rozporządzenie o skutkach obligacyjnych” (Zbiór Orzeczeń Sądu Najwyższego Izby II Karnej 1932, nr 11, poz. 215).

Rozporządzenie polegać może także na dokonywaniu czynności regulowanych przez inne działy prawa, na przykład na wydaniu dyspozycji wypłaty wynagrodzenia za pracę, zawarcia umowy ubezpieczenia nieistniejącego przedmiotu lub przedmiotu istniejącego, lecz o znacznie niższej wartości niż określona w umowie. W pojęciu rozporządzenia mieniem na gruncie art. 286 § 1 k.k. mieścić się będzie także czynność faktyczna w postaci przeniesienia posiadania, prowadzi ona bowiem do zmiany we władaniu mieniem.

Przepis art. 286 § 1 k.k. odnosi się wyłącznie do takich przypadków rozporządzenia mieniem, które można uznać za „niekorzystne”. Niekorzystne rozporządzenie mieniem nie powinno być utożsamiane z wyrządzeniem szkody. Rozporządzenie mieniem może być uznane za niekorzystne nie tylko z tego powodu, że sprawca doprowadzający inną osobę do rozporządzenia nie zamierza zwrócić przedmiotu rozporządzenia (mienia), lecz także z innych powodów. O niekorzystności rozporządzenia mieniem przesądza ocena rozporządzenia z punktu widzenia interesów osoby rozporządzającej lub innej osoby pokrzywdzonej. Ustawowe znamię „niekorzystnego rozporządzenia mieniem” zostaje spełnione wówczas, gdy sprawca działając w sposób opisany w art. 286 § 1 k.k. doprowadza inną osobę do takiego rozporządzenia mieniem, które jest niekorzystne z punktu widzenia jej interesów (por. wyrok SN z dnia 30 sierpnia 2000 r., V KKN 267/00, wyrok SN z 21 sierpnia 2002 r., III KK 230/02).

Mając na uwadze ustalenia postępowania dowodowego Sąd nie podzielił w całej pełni opisu zarzucanych przez prokuratora oskarżonej E. K. czynów ani też przyjętej przez niego kwalifikacji prawnej czyniąc własne ustalenia i modyfikacje.

W ocenie Sądu oskarżona dopuściła się pomocnictwa do przestępstwa oszustwa realizowanego przez inne osoby. Pomocnictwa zaś można dopuścić się zarówno w zamiarze bezpośrednim, jak i ewentualnym. Oskarżona podpisując umowy – podpisane uprzednio przez osoby, których nie widziała i których zdolności kredytowej nie zweryfikowała – jednym słowem bez wymaganej procedurą weryfikacji co najmniej godziła się na to, pomaga dokonać wyłudzenia pieniędzy. Podkreślić należy, że wbrew ciążącym na niej obowiązkom E. K. nie zweryfikowała rzetelności podpisywanych przez siebie umów - musiała zatem, w sytuacji, w której w sklepach państwa G. takie działania powtarzały się regularnie – mieć świadomość że zawieranie umów w taki sposób, umożliwia innym osobom dokonanie oszustwa.

Sąd ustalił, iż oskarżona w okresie od dnia 15 września 1998 roku do dnia 16 września 1998 roku będąc pracownikiem i jednocześnie pełnomocnikiem przedsiębiorstwa (...) spółka cywilna upoważnionym na mocy umowy w zakresie organizacji sprzedaży za kredyt bankowy zawartej z podmiotem świadczącym usługi w zakresie pośrednictwa kredytowego (...) do sporządzania jako sprzedawca umów kredytowych, godziła się na to aby inna ustalona osoba popełniła przestępstwo wprowadzając w błąd pracowników Banku (...) S.A. I Oddział we W. w ten sposób, że sporządziła umowę o kredyt numer (...) z dnia 15 września 1998 roku zawartą pomiędzy Bankiem (...) S.A. I Oddział we W. i I. G. na zakup towarów i usług w postaci zestawu segmentowego (...) o wartości 1.690,00 zł, narożnika (...) o wartości 1.860,00 zł i ławy owalnej o wartości 270,00 zł oraz pokrycie kosztów obsługi ratalnej w kwocie 382,00 zł o łącznej wartości 4.202,00 zł, która następnie została przedłożona za pośrednictwem (...) w Banku (...) S.A. wraz z protokołem przeprowadzenia weryfikacji dodatkowej z odwiezienia mebli do mieszkania kredytobiorcy z dnia 16 września 1998 roku podpisanym w rubrykach „Imię i nazwisko osoby sporządzającej notatkę” i „Podpis osoby sporządzającej notatkę” przez innego, ustalonego pracownika sklepu oraz w rubryce „Czytelny podpis kupującego” przez kredytobiorcę, jednocześnie mając pełną świadomość tego że zdarzenie takie w rzeczywistości nie miało miejsca. W konsekwencji oskarżona dopuściła się czynu z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

Ponadto zasadne stało się w ocenie Sądu przyjęcie, iż E. K. popełniła przypisany jej czyn zabroniony w warunkach art.12 k.k., bowiem obejmowała swoją świadomością wielość zachowań mających na celu uzyskanie przez inną osobę kredytu na zakup mebli, zaś takie ustalenie musiało stać się podstawą przyjętej w wyroku kwalifikacji prawnej czynu oskarżonej. Elementem łączącym poszczególne zachowania oskarżonej w całość był jednolity zamiar obejmujący całość jego aktywności (ustawodawca opowiedział się tym samym za tzw. subiektywną koncepcją przestępstwa ciągłego). Zgodnie z normą art.12 k.k. zamiar przypisany oskarżonemu istniał niejako „z góry” – w niniejszej sprawie od samego początku podjęcia przez oskarżonego przestępnych zachowań składających się na czyn ciągły. Oskarżona działając jako sprzedawca, a również osoba mającą uprawnienia do zawierania umów kredytowych działała ze z góry powziętym zamiarem na co wskazuje fakt, iż oskarżona poświadcziała nieprawdę godząc się na to aby inna osoba uzyskała korzyść majątkową z pokrzywdzeniem banku będącym kredytodawcą. Z całą pewnością został też spełniony drugi z warunków sine qua non uznania zachowań oskarżonych za czyn ciągły, a mianowicie odstępy czasu dzielące zachowania oskarżonej można niewątpliwie określić jako krótkie. W orzecznictwie podkreśla się, iż mimo nieprecyzyjnego charakteru powyższej przesłanki przedmiotowej przyjęcia czynu ciągłego i związaną z tym konieczność jej doprecyzowania przez orzecznictwo, za „krótkie odstępy czasu” można z pewnością uznać okres trwający kilka miesięcy (uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 29 września 2010 r., III KK 60/10, LEX 621185).

W konsekwencji Sąd dokonał modyfikacji czynu zarzucanego oskarżonej w punkcie I. wyroku uznając, iż E. K. dopuściła się czynu z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w ten sposób, że w okresie od dnia 15 września 1998 roku do dnia 16 września 1998 roku w P., godząc się aby inna ustalona osoba dokonała czynu zabronionego postaci wyłudzenia pieniędzy w łącznej kwocie 3.382,00 zł na szkodę Banku (...) S.A. I Oddział we W., działając w krótkich odstępach czasu i w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, będąc pracownikiem i jednocześnie

pełnomocnikiem przedsiębiorstwa (...) spółka cywilna upoważnionym na mocy umowy w zakresie organizacji sprzedaży za kredyt bankowy zawartej z podmiotem świadczącym usługi w zakresie pośrednictwa kredytowego (...) do sporządzania jako sprzedawca umów kredytowych, po uprzednim wprowadzeniu w błąd pracowników Banku (...) S.A. I Oddział we W., sporządziła umowę o kredyt numer (...) z dnia 15 września 1998 roku zawartą pomiędzy Bankiem (...) S.A. I Oddział we W. i I. G. na zakup towarów i usług w postaci zestawu segmentowego (...) o wartości 1.690,00 zł, narożnika (...) o wartości 1.860,00 zł i ławy owalnej o wartości 270,00 zł oraz pokrycie kosztów obsługi ratalnej w kwocie 382,00 zł o łącznej wartości 4.202,00 zł, która następnie została przedłożona za pośrednictwem (...) w Banku (...) S.A. wraz z protokołem przeprowadzenia weryfikacji dodatkowej z odwiezienia mebli do mieszkania kredytobiorcy z dnia 16 września 1998 roku podpisanym w rubrykach „Imię i nazwisko osoby sporządzającej notatkę” i „Podpis osoby sporządzającej notatkę” przez innego, ustalonego pracownika sklepu oraz w rubryce „Czytelny podpis kupującego” przez kredytobiorcę wiedząc, iż zdarzenie takie w rzeczywistości nie miało miejsca.

Nadto oskarżona dopuściła się występku z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w ten sposób, że będąc pracownikiem przedsiębiorstwa (...) i osobą upoważnioną do sporządzenia jako sprzedawca umów kredytowych w okresie od dnia 8 maja 1999 roku do dnia 17 maja 1999 roku, godziła się aby inna osoba wyłudziła kwotę 944,84 zł na szkodę (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w S., poprzez wprowadzenie w błąd pracowników (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w S. i sporządziła umowę o kredyt numer (...) z dnia 8 maja 1999 roku zawartą pomiędzy (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w S. i T. W. na zakup towarów i usług w postaci zestawu segmentowego (...) o wartości 1.695,00 zł oraz pokrycie kosztów obsługi ratalnej w kwocie 99,84 zł o łącznej wartości 1.794,84 zł, która następnie została przedłożona w (...) Bank (...) S.A. wraz z protokołem przeprowadzenia weryfikacji dodatkowej z odwiezienia mebli do mieszkania kredytobiorcy z dnia 17 maja 1999 roku podpisanym w rubrykach „Imię i nazwisko osoby sporządzającej notatkę” i „Podpis osoby sporządzającej notatkę” przez innego, ustalonego pracownika sklepu oraz w rubryce „Czytelny podpis kupującego” przez kredytobiorcę, chociaż doskonale zdawała sobie sprawę z faktu, iż zdarzenie takie w rzeczywistości nie miało miejsca. Zatem niewątpliwie poszczególne działania podejmowane przez nią w celu zrealizowania ostatecznego celu w postaci wyłudzenia kredytu, które odbywały się od dnia 8 maja 1999 roku do dnia 17 maja 1999 roku spełniały warunki art. 12 k.k.

Sąd zatem uznał w punkcie II wyroku, iż oskarżona E. K. dopuściła się czynu z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w ten sposób, że w okresie od dnia 8 maja 1999 roku do dnia 17 maja 1999 roku w P., godząc się aby inna ustalona osoba dokonała czynu zabronionego postaci wyłudzenia pieniędzy w łącznej kwocie 944,84 zł na szkodę (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w S., będąc pracownikiem przedsiębiorstwa (...) upoważnionym do sporządzenia jako sprzedawca umów kredytowych, po uprzednim wprowadzeniu w błąd pracowników (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w S., sporządziła umowę o kredyt numer (...) z dnia 8 maja 1999 roku zawartą pomiędzy (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w S. i T. W. na zakup towarów i usług w postaci zestawu segmentowego (...) o wartości 1.695,00 zł oraz pokrycie kosztów obsługi ratalnej w kwocie 99,84 zł o łącznej wartości 1.794,84 zł, która następnie została przedłożona w (...) Bank (...) S.A. wraz z protokołem przeprowadzenia weryfikacji dodatkowej z odwiezienia mebli do mieszkania kredytobiorcy z dnia 17 maja 1999 roku podpisanym w rubrykach „Imię i nazwisko osoby sporządzającej notatkę” i „Podpis osoby sporządzającej notatkę” przez innego, ustalonego pracownika sklepu oraz w rubryce „Czytelny podpis kupującego” przez kredytobiorcę wiedząc, iż zdarzenie takie w rzeczywistości nie miało miejsca.

W tym stanie rzeczy wina oskarżonej nie budzi w ocenie Sądu najmniejszych wątpliwości i została w pełni wykazana. Dlatego też Sąd uznał oskarżoną za winną popełnienia wyżej opisanych przestępstw z zamiarem ewentualnym.

Sąd wymierzając kary oskarżonej miał na uwadze wszystkie dyrektywy wymiaru kary wymienione w art. 53 k.k., zarówno przemawiające na korzyść, jak i na niekorzyść E. K.. Przede wszystkim Sąd wziął pod uwagę konieczność zachowania proporcji między społeczną szkodliwością czynów, a stopniem ich zawinienia. Mając na uwadze względy prewencji generalnej i funkcję kary w kształtowaniu świadomości prawnej społeczeństwa, Sąd uznał za konieczne umocnienie przekonania w społeczeństwie, że popełnianie przestępstw w celu osiągnięcia korzyści majątkowej jest nieopłacalne i wiąże się poniesieniem odpowiednio surowej kary.

Jako okoliczność obciążającą wobec oskarżonej Sąd wziął pod uwagę w zakresie obu czynów:

- nagminność tego rodzaju przestępstw,
- przemyślany sposób działania świadczący o premedytacji w działaniu,
- to, że dwa czyny te zostały popełnione w krótkim odstępie czasu,
- wysokość szkód wyrządzonych przestępstwami.

Wymierzając karę oskarżonej jako okoliczności łagodzące Sąd w odniesieniu do obu czynów miał na uwadze, iż:

- oskarżona dotąd nie była osobą karaną, prowadzi ustabilizowane życie, nie jest zdemoralizowana,
- oskarżona dopuściła się obu czynów w formie pomocnictwa w zamiarze ewentualnym.

Odnosząc się do kary zaproponowanej przez oskarżyciela publicznego, Sąd pragnie na wstępie zwrócić uwagę, iż w systemie państwa prawa kara pozbawienia wolności stanowić ma ultima ratio, a zatem Sąd mając do dyspozycji dwa sposoby wykonania kary realizujące jednocześnie cele kary jest zobowiązany orzec karę łagodniejszą dla sprawcy. Stąd w kodeksie karnym przewidziano rozbudowany system kar wolnościowych i środków karnych, które mają spełniać zarówno funkcję wychowawczą, jak również sprawiedliwościową. Sprawiedliwą zaś jest taka kara, która należycie uwzględnia rodzaj popełnionego przestępstwa i jego następstwa, okoliczności jego popełnienia, ale również osobowość sprawcy, jego właściwości i warunki osobiste oraz sytuację rodzinną, a nadto przede wszystkim stopień winy i ujemną zawartość bezprawności czynu. Jednocześnie zasady polityki karnej upatrują w wymierzonej karze środek, za pomocą którego chce się osiągnąć określone cele, w szczególności zapobiec ponownemu popełnieniu przestępstwa przez sprawcę. Sąd doszedł do przekonania, iż okoliczności łagodzące uprawdopodobniają przypuszczenie, iż pomimo niewykonywania kary jej cele, zwłaszcza wychowawcze będą osiągnięte. Nadto przypisane oskarżonej przestępstwo zagrożenie jest karą pozbawienia wolności nieprzekraczającą 8 lat pozbawienia wolności zgodnie z art. 37 a k.k., a nadto jak wynika z zebranych w sprawie dowodów odpowiedzialność oskarżonej jest mniejsza niż wynikała z postawionych mu przez prokuratora zarzutów. Okoliczność, iż oskarżona nie była dotąd karana i cieszyła się nieposzlakowaną opinią, stwarza podstawy do przypuszczenia, iż nie popełni już przestępstwa, dlatego w ocenie Sądu wystarczającą karą tak w zakresie prewencji generalnej, jak i indywidualnej, będzie kara grzywny, a jej finansowy charakter jeszcze większym stopniu uświadomi oskarżonemu nieopłacalność popełnienia przestępstw.

Za przypisane oskarżonej przestępstwo w punkcie 1 wyroku Sąd wymierzył jej na podstawie art. 19 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. i art. 37a k.k. karę 30 stawek dziennych grzywny ustalając wysokość stawki dziennej na kwotę 20 zł (punkt 1 wyroku), nadto za czyn opisany w punkcie 2 wyroku na podstawie art. 19 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. i art. 37a k.k. karę 30 stawek dziennych grzywny ustalając wysokość stawki dziennej na kwotę 20 zł.

Wymierzając **karę łączną grzywny** oskarżonej, której granice oscylowały pomiędzy 30 stawkami dziennymi – najwyższą z wymierzonych kar, a 60 stawkami dziennymi - sumą kar, Sąd kierując się bliskim związkiem wyrażającym się z jednej strony w popełnieniu przypisanych przestępstw w odstępie 8 miesięcy, przeciwko temu samemu dobru prawnemu w postaci mienia, aczkolwiek skierowanym przeciwko różnym pokrzywdzonym - mając powyższe na uwadze Sąd na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k. wymierzył karę łączną 50 stawkami dziennymi stosując zasadę asperacji i ustalając wysokość stawki dziennej na kwotę 20 zł (pkt 3 wyroku).

O kosztach postępowania oraz o opłacie Sąd orzekł na podstawie przepisów powołanych w punkcie 4 wyroku. Zasada jest ponoszenie przez oskarżonego kosztów postępowania w razie uznania jego winy, nie mniej z uwagi na obowiązek zapłaty kary łącznej grzywny i niewielkie dochody, Sąd zwolnił E. K. z kosztów sądowych oraz opłaty uznając, iż ich uiszczenie byłoby dla niej zbyt uciążliwe.

SSR Agnieszka Borucka

ZARZĄDZENIE

1. notować sporządzenie uzasadnienia w kontrolce uzasadnień

2. odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć:

-prokuratorowi

-adw. A. R.

3. za 14 dni od doręczenia albo z apelacją

P., dnia 03.11.2015 roku

SSR Agnieszka Borucka